

Koniec ery bankomatów

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: sobota, 02, grudzień 2017 21:32

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 1803

Gdzie jest bankomat? - Takie pytanie może padać coraz częściej. Jak wynika z danych NBP w II kwartale liczba bankomatów w Polsce spadła o 223 maszyny. Jednocześnie, gwałtownie rośnie liczba sklepów akceptujących płatności kartami i dokonywanych kartami transakcji. Bankomaty będą więc cieszyły się coraz mniejszą popularnością i będzie ich zapewne coraz mniej.

Z bankomatów najchętniej korzystaliśmy w 2013 r. kiedy wykonaliśmy w nich aż 778 mln operacji. Od tego czasu zainteresowanie systematycznie spada. Mimo tego, liczba takich urządzeń dotychczas rosła o 1-2 tysiące rocznie. Najnowsze dane NBP pokazują jednak, że w II kwartale w Polsce zainstalowane były 23 528 bankomaty, czyli o 223 mniej niż w I kwartale. Spadek jest więc niewielki, ale w połączeniu z innymi informacjami sugeruje, że właśnie obserwujemy początek istotnych zmian na naszym rynku.

W najbliższych kilku latach na korzyść bankomatów będzie działało wprowadzanie nowoczesnych maszyn, które potrafią nie tylko wypłacać pieniądze, ale także przyjmować wpłaty. Ta druga funkcja szybko zyskuje na popularności. Jeszcze w 2014 r. wartość wpłat stanowiła zaledwie 3,5% wszystkich operacji. W pierwszej połowie tego roku było to już 19%, co oznacza że Polacy zdeponowali w bankach za pośrednictwem bankomatów aż 105 mld zł.

Mimo upowszechniania się nowej funkcji bankomatów, w dłuższej perspektywie ich liczba będzie spadała. Gotówka, w coraz większym stopniu jest bowiem zastępowana przez płatności bezgotówkowe. Łączna wartość wypłat z bankomatów w pierwszym półroczu 2017 r. to 156 mld zł, a płatności kartą wykonaliśmy w tym okresie na kwotę 122 mld zł. Wciąż króluje więc fizyczna waluta, ale to już nie potrwa długo. Wartość płatności kartą przyrasta bowiem w tempie około 20% rocznie. Wartość wypłat również rośnie, ale znacznie wolniej – o ok. 7% rocznie. Jeśli taki stan się utrzyma, to w 2021 r. wartość dokonanych płatności kartą przewyższy wypłaty gotówki. Później gotówka będzie systematycznie traciła na znaczeniu. W rezultacie bankomaty, nawet te z funkcją wpłat, będą coraz rzadziej wykorzystywane i duża ich część będzie musiało zniknąć z naszych ulic.

Źródło: Materiały prasowe, wypowiedź: Jarosław Sadowski, główny analityk firmy Expander.